

Bodnar spotkał się z Żydami by rozmawiać o antysemityzmie

21 grudnia 2023

Na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości ukazała się informacja o spotkaniu szefa resortu i Prokuratora Generalnego Adama Bodnara z przedstawicielami społeczności żydowskiej. To oczywiście pokłosie „interwencji gaśnicowej” Grzegorza Brauna.

Do spotkania Bodnara z przedstawicielami społeczności żydowskiej doszło 14 grudnia, czyli dwa dni po tym, jak poseł Braun ugasił chanukowe świece w Sejmie przy użyciu gaśnicy. „Do spotkania doszło w związku z haniebnym czynem, jakiego we wtorek (12 grudnia br.) dopuścił się poseł Konfederacji Grzegorz Braun w siedzibie Sejmu RP. Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar wyraził swoje najwyższe oburzenie zachowaniem posła Konfederacji” – czytamy na stronie resortu sprawiedliwości. W spotkaniu uczestniczył także m.in. Prokurator Krajowy Dariusz Barski. Pospieszył on z płomiennym zapewnieniem, że czyn Brauna będzie przedmiotem „intensywnych czynności prowadzonych przez prokuraturę”. Ta zaś będzie się ubiegać o uchylenie przez Sejm immunitetu posłowi Konfederacji.

Jak podano, spotkanie miało „dużo szerszy zakres tematyczny”. Wśród wątków, jakie się pojawiły, wymieniono „systemowe działania, które pozwolą skuteczniej walczyć z przejawami mowy nienawiści i antysemityzmu”. Co więcej, na ten „problem” uwrażliwiani mają być pracownicy sądów i prokuratury – zapewne po to, żeby żaden zbrodniczy wybryk nie uszedł ich uwadze. „W szczególności zwrócono uwagę na powszechną dziś praktykę nieprzyznawania organizacjom reprezentującym środowiska żydowskie statusu strony poszkodowanej w postępowaniach dotyczących aktów antysemityzmu” – czytamy.

Rozmawiano także na temat ewentualnego powołania

międzyresortowej rady, która miałaby wypracować „całościowe rozwiązania dotyczące spraw walki z antysemityzmem”. Ponadto, jako kluczowy problem wskazano „konieczność przyjęcia w prawie definicji antysemityzmu opracowanej przez IHRA – Międzynarodowy Sojusz na rzecz Upamiętnienia Holokaustu (International Holocaust Remembrance Alliance)”. A definicja ta jest niezwykle szeroka.

Przypomnijmy, że Polska pod rządami PiS, w październiku 2021 roku, uznała tę definicję. Resort kultury, kierowany wówczas przez Piotra Glińskiego, podkreślał, że „Polska jako członek Międzynarodowego Sojuszu na rzecz Upamiętnienia Holokaustu (International Holocaust Remembrance Alliance – IHRA) poparła w 2016 r. przyjęcie przez Sojusz roboczej prawnie niewiążącej definicji antysemityzmu”. Dodano też, że nasz kraj uznał „roboczą prawnie niewiążącą definicję antysemityzmu IHRA za ważny i oczywisty punkt odniesienia w przeciwdziałaniu temu zjawisku”. Definicja ta została przyjęta 26 maja 2016 roku. „Antysemityzm to określone postrzeganie Żydów, które może się wyrażać jako nienawiść do nich. Antysemityzm przejawia się zarówno w słowach, jak i czynach skierowanych przeciwko Żydom lub osobom, które nie są Żydami, oraz ich własności, a także przeciw instytucjom i obiektom religijnym społeczności żydowskiej” – czytamy w definicji IHRA.

Strona żydowska natomiast przyznała, że niepokoi ją „narastająca na świecie fala antysemityzmu”. „Nadzieje na odwrócenie tego negatywnego trendu wiążą z realizacją Strategii UE w sprawie zwalczania antysemityzmu i wspierania życia żydowskiego (2021-2030)” – zaznaczono.

Autorstwo: MM

Na podstawie: Gov.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)